

Michał Baczkowski

ANALFABETYZM W GALICJI W DOBIE KONSTYTUCYJNEJ (1867–1914)

Mianem „Pół-Azji” określił niemiecki pisarz Karl Emil Franzos stosunki polityczne, gospodarcze, a także oświatowe panujące w drugiej połowie XIX wieku w Galicji¹. Według niego, kraj zamieszkały był przez dzikich, zabobonnych, brudnych i ciemnych chłopów, niewiele bardziej pociągających Żydów oraz zadufaną szlachtę. Nawet dwa większe miasta: Lwów i Kraków, nie zdawały się zbliżyć do europejskiego wzorca cywilizacyjnego. Była to standartowa i stereotypowa ocena wystawiana Galicji przez niemieckojęzycznych publicystów, urzędników i wojskowych. Teza, że zacofanie cywilizacyjne Galicji i jej mieszkańców było pochodną powszechnego analfabetyzmu, rozpowszechniła się wśród przybyszów nie tylko z wyżej rozwiniętych krajów monarchii habsburskiej.

Poziom analfabetyzmu na ziemiach polskich (poza zaborem pruskim) należał w drugiej połowie XIX stulecia do najwyższych w Europie. Galicja zajmowała w tej niechlubnej statystyce wysokie miejsce. Pomimo nadania w 1861 r. Statutu Krajowego i zorganizowania krajowych władz oświatowych, odstąpienia od jakichkolwiek form germanizacji szkolnictwa oraz pełnego spolonizowania względnie zrutenizowania oświaty, umiejętność czytania i pisania należała wśród ludności zaboru austriackiego w drugiej połowie XIX wieku do rzadkości. Powolny proces zmniejszania się analfabetyzmu mieszkańców Galicji objął przede wszystkim młodzież w wieku szkolnym, gdyż kursy dla analfabetów dorosłych zaczęto organizować na większą skalę dopiero w pierwszej dekadzie XX wieku. Pierwsze dwudziestolecie ery autonomicznej (1861–1880) zostało jednak w zasadzie zmarnowane w aspekcie radykalnej poprawy istniejącego stanu.

Rozwój oświaty w Galicji był powolny, co wynikało z braku egzekutywy formalnie istniejącego przymusu szkolnego, niedostatku funduszy na oświatę ludową, a także z niechęci rodziców, przede wszystkim na terenach wiejskich, do posyłania dzieci do szkoły². Wiele gmin wiejskich, szczególnie w najuboższych rejonach wschodniej Galicji, nie wykazywało żadnego zainteresowania finansowaniem szkół ludowych. Stan ten

¹ M. Kłańska, *Daleko od Wiednia. Galicja w oczach pisarzy niemieckojęzycznych 1772–1918*, Kraków 1991, s. 208–213.

² J. Molenda, *Chłopi, naród, niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999, s. 69–71; W. Witos, *Moje wspomnienia*, Olsztyn 1981, s. 96–97.

odpowiadał zasadniczo starszemu pokoleniu konserwatystów, którzy nie widzieli potrzeby szybkiego upowszechnienia oświaty. Groziło to wzrostem czytelnictwa wywrotowej literatury, a co za tym idzie – przysporzeniem sympatyków radykalnym ruchom politycznym³. Dopiero od lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia, wraz z objęciem przez Michała Bobrzyńskiego funkcji wiceprezydenta Rady Szkolnej Krajowej, kwestia rozszerzenia sieci szkolnej i zwiększenia frekwencji dzieci w wieku szkolnym, ruszyła zdecydowanie szybciej. Ówczesne zapóźnienia były już na tyle wielkie, że problemu likwidacji analfabetyzmu młodzieży w wieku szkolnym nie zdołano w pełni rozwiązać aż do wybuchu I wojny światowej.

Polscy, ukraińscy i niemieccy (austriaccy) badacze poświęcili wiele prac tematowi oświaty na terenie Galicji. Sporne pozostawało wszakże ustalenie faktycznej stopy analfabetyzmu. Jeszcze w 1998 r. Jerzy Potoczny pisał, iż „brak jest pełnych danych o stanie analfabetyzmu w zaborze austriackim u progu odzyskania niepodległości”⁴. Tak źle nie jest, natomiast nie ulega wątpliwości, że podawane informacje na ten temat są często nieprecyzyjne, sprzeczne, a co gorsza – sporządzane według różnych kryteriów⁵.

Ustalenie faktycznej skali analfabetyzmu nie jest sprawą prostą. Publikowane w latach 1880–1900 oficjalne zestawienia dotyczące wykształcenia mieszkańców Galicji, opracowywane na podstawie spisów powszechnych, były dalekie od doskonałości, a nawet zafałszowywały stan rzeczywisty. Wynikało to przede wszystkim stąd, iż deklaracje o umiejętności czytania i pisania zbierano od całej ludności kraju, wraz z dziećmi poniżej 6. roku życia. W rezultacie za analfabetów uznawano zarówno niepiśmiennych starców, jak i niemowlęta. W sytuacji, gdy dominujące liczebnie rodziny wiejskie posiadały liczne potomstwo, którego część umierała przed osiągnięciem wieku szkolnego, nie może dziwić, że przytaczane oficjalne dane na temat umiejętności czytania i pisania odbiegały od rzeczywistości. Faktyczny stan wykształcenia mieszkańców Galicji można by uzyskać dopiero po odjęciu wszystkich osób poniżej 6. roku życia od pozostałych mieszkańców kraju. Trzeba jednocześnie zauważyć, że nie każdy siedmiolatek, nawet uczęszczający do szkoły, był w stanie w ciągu paru pierwszych miesięcy nauki osiągnąć tę trudną umiejętność. W praktyce badaniami należałoby raczej

³ Analizę i krytykę tego stanowiska, niepozbawioną wszakże elementów taniej demagogii, przeprowadził (wzorując się na Stanisławie Szczepanowskim) na początku XX stulecia Stefan Zaleski; por.: S. Zaleski (Światłomir), *Ciemnota Galicji w świetle cyfr i faktów 1772–1902. Czarna księga szkolnictwa galicyjskiego*, Lwów 1904.

⁴ J. Potoczny, *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej*, Rzeszów 1998, s. 85.

⁵ Przykładowo, Marek Waldenberg podał, że w 1910 r. odsetek analfabetów wśród Ukraińców powyżej 12. roku życia wynosił 78%. Informację tę powtórzył następnie Michał Klimecki, który w zupełnie dowolny sposób przytaczał materiały o charakterze statystycznym, także te świadomie zmanipulowane dla celów propagandowych. Tymczasem w świetle spisu z 31 grudnia 1910 r. odsetek analfabetów ukraińskich powyżej 10. roku życia wynosił w Galicji wraz z Bukowiną 61,03%. Należy nadto dodać, iż poziom analfabetyzmu na Bukowinie był wówczas o około 10 punktów procentowych wyższy, niż w Galicji. W 1910 r. odsetek analfabetów nawet w najgorszym pod tym względem powiecie turckim nie przekroczył 78%; por.: M. Waldenberg, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1992, s. 59; M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000, s. 22; A. Rom, *Der Bildungsgrad der Bevölkerung Österreichs und seine Entwicklung seit 1880, mit besonderer Berücksichtigung d. Sudeten- und Karpathenländer*, „Statistische Monatschrift”, 1914, s. 605, 622.

objąć ludność nieco bardziej zaawansowaną wiekowo, przykładowo od 10. roku życia, co zresztą nastąpiło przy sporządzaniu spisu powszechnego w 1910 roku.⁶

Umieszczanie w statystykach wykształcenia dzieci nieobjętych jeszcze obowiązkiem szkolnym, pogłębiało niekorzystny obraz Galicji, propagowany przez wielu autorów zarówno w czasach monarchii habsburskiej, jak i w wiele lat po jej upadku. Począwszy od 1890 r. w coraz większym stopniu próbowano wyeliminować dzieci w wieku przedszkolnym ze statystyk poświęconych wykształceniu ludności. Brakowało jednak w tym konsekwencji. Przykładowo, na łamach *Statystyki Miasta Krakowa* uwzględniono w 1890 r. analfabetów powyżej 6. roku życia, w 1900 r. – wszystkich analfabetów, łącznie z małoletnimi dziećmi, a w 1910 r. – ponownie analfabetów powyżej 6. roku życia⁷. Dane o skali analfabetyzmu opracowywane z pominięciem osób poniżej 6. względnie 10. roku życia różniły się znacznie od publikowanych w Galicji rezultatów spisów powszechnych, były zarazem znacznie bardziej wiarygodne.

Poziom wykształcenia w pierwszych dekadach ery konstytucyjnej najlepiej prezentował się w dużych miastach oraz w zachodniej części kraju. Świadczą o tym jednoznacznie wyniki spisów cywilnych i wojskowych. Według tych drugich w 1875 r. wśród rekrutów z okręgu Dowództwa Wojskowego w Krakowie, które obejmowało zachodnią część Galicji, czytać i pisać potrafiło 21,6% żołnierzy, natomiast z terytoriów Dowództwa Generalnego we Lwowie (wschodnia część Galicji i Bukowina) umiających czytać i pisać było zaledwie 14,6%. Dla 1880 r. wskaźniki te wyniosły odpowiednio 27,0% oraz 13,1%, a dla 1885 r. – już 40,0% i 24,7%, co sugeruje, że różnice między zachodnią i wschodnią częścią kraju nie uległy zmniejszeniu⁸. Według danych cywilnych w 1880 r. odsetek całkowitych analfabetów miał wynosić w Galicji 81,28%, podczas gdy w Krakowie jedynie 36,32%, a we Lwowie 42,80%. Najlepiej wykształcona ludność zamieszkiwała wówczas powiaty: Biała, Kraków, Chrzanów, Myślenice, Wadowice, Żywiec (odsetek analfabetów od 46,01 do 62,64%). Najgorzej prezentowały się natomiast powiaty: Turka, Bohorodczany, Lesko, Nadwórna i Tłumacz (odsetek analfabetów od 96,01 do 96,51%). Dane te zawierają także informacje o dzieciach poniżej 7. roku życia, co znacznie obniża ich wiarygodność, niemniej rozkład geograficzny ludności wykształconej w Galicji jest dość oczywisty. Zdecydowanie najlepiej prezentowały się duże miasta: Kraków i Lwów, oraz powiaty położone na zachód od Krakowa, natomiast najgorzej – wschodniogalicyskie powiaty podgórskie⁹.

Tab. 1. Analfabetyzm mieszkańców Galicji w 1880 r. (dane w %)*

	Czyta i pisze	Tylko czyta	Zupełny analfabeta
Galicja	11,21	7,51	81,28
W tym: Lwów	53,26	3,94	42,80
W tym: Kraków	57,30	6,38	36,32

⁶ Problem ten dotyczył wszystkich krajów europejskich. W latach 1897–1911 o umiejętność czytania i pisanie pytano podczas spisów mieszkańców powyżej 6., względnie 7., 9. i 10. roku życia. W Belgii w 1900 r. uznano za analfabetów jedynie osoby powyżej 6. roku życia, a w 1910 r. – osoby powyżej 10. roku życia. Granicę tę dla przełomu XIX i XX wieku należy uznać za najwłaściwszą; ibidem, s. 589–591.

⁷ *Statystyka Miasta Krakowa*, z. III, 1892; z. VIII, 1902, s. 16; z. XII, 1912, s. 35.

⁸ „*Militär-Statistisches Jahrbuch*” (dalej: MSJ), 1875, 1880.

⁹ T. Piłat, *Najważniejsze wyniki spisu ludności Galicji z 31 grudnia 1880*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 6, z. 2, 1881, tab. V b.

* dotyczy także dzieci poniżej 6. roku życia

Źródło: T. Piłat, *Najważniejsze wyniki (...) z 31 grudnia 1880*, tab. V b.

Tab. 2. Powiaty w Galicji o najniższym i najwyższym poziomie analfabetyzmu w 1880 r.
(dane w %)*

Powiat	Czyta i pisze	Tylko czyta	Zupełny analfabeta
Najniższy analfabetyzm			
Miasto Kraków	57,30	6,38	36,32
Miasto Lwów	53,26	3,94	42,80
Biała	27,04	26,95	46,01
Kraków (powiat ziemski)	25,55	11,81	62,64
Chrzanów	23,51	15,92	60,57
Myślenice	20,23	22,09	57,68
Wadowice	16,55	22,98	60,47
Żywiec	10,55	31,17	58,28
Najwyższy analfabetyzm			
Turka	2,94	0,63	96,43
Bohorodczany	3,25	0,24	96,51
Lesko	2,71	0,95	96,34
Nadwórna	3,22	0,48	96,30
Tłumacz	2,62	0,37	96,01

* dotyczy także dzieci poniżej 6. roku życia

Źródło: T. Piłat, *Najważniejsze wyniki (...) z 31 grudnia 1880*, tab. V b

Spis powszechny z 1890 r. wykazał spadek liczby analfabetów o około 8 punktów procentowych podczas dekady. Rozkład geograficzny niepiśmiennych Galicjan nie uległ większym zmianom.

Tab. 3. Analfabetyzm mieszkańców Galicji w 1890 r. (dane w %)*

Mężczyźni	71,04
Kobiety	76,49
Razem	(73,77)

* dotyczy także dzieci poniżej 6. roku życia

Źródło: T. Piłat, *Najważniejsze wyniki spisu ludności Galicji z 31 grudnia 1890*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 13, z. 1, 1892, tab. VIII

Tab. 4. Powiaty w Galicji o najniższym i najwyższym poziomie analfabetyzmu w 1890 r.
(dane w %)*

Powiat	Odsetek analfabetów wśród mężczyzn	Odsetek analfabetów wśród kobiet
Najniższy analfabetyzm		
Miasto Kraków	25,86	32,98
Miasto Lwów	35,91	40,27
Biała	40,35	42,29
Pilzno	51,47	69,47
Wadowice	52,29	53,66
Najwyższy analfabetyzm		
Turka	94,26	97,62
Lesko	93,27	94,82
Bohorodczany	92,04	96,99
Nadwórna	90,81	94,53
Kosów	90,71	95,07

* dotyczy także dzieci poniżej 6. roku życia

Źródło: T. Piłat, *Najważniejsze wyniki (...) z 31 grudnia 1890*, tab. IX

Pomimo powolnego wzrostu poziomu oświaty, teza przytoczona przez Franciszka Bujaka, a cytowana przez Jerzego Potocznego, iż w 1890 r. w 17 powiatach galicyjskich stopień analfabetyzmu ludności powyżej 6. roku życia przekraczał 90%, wydaje się co najmniej nieścisła i znacznie zawyżona¹⁰. Stopień wykształcenia Galicjan prezentował się na tle innych austriackich krajów koronnych fatalnie, to jednak nie aż tak źle, jak sądzić mogli niektórzy badacze i publicyści.

Poprawa poziomu wykształcenia mieszkańców Galicji w dwóch ostatnich dekadach XIX stulecia nie była szybka. Dostępny materiał statystyczny dość poważnie różni się w szczegółach, co utrudnia precyzyjne określenie tempa spadku analfabetyzmu. Wyraźny wzrost poziomu wykształcenia nastąpił dopiero w pierwszej dekadzie XX wieku, co było związane przede wszystkim z rozwojem szkolnictwa ludowego od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Informacje z lat 1890–1910 dotyczące umiejętności czytania i pisania osób powyżej 10. roku życia stawiały zabór austriacki w nieco bardziej korzystnym świetle niż w 1880 r. Osoby niepiśmienne stanowiły w 1890 r. 62,8%, w 1900 r. – 53,9%, a w 1910 r. – 40,6% wszystkich mieszkańców Galicji.

¹⁰ J. Potoczny, *Oświata...*, s. 87.

Tab. 5. Analfabetyzm mieszkańców Galicji (powyżej 10. roku życia) na tle Przedlitawii w latach 1890–1910 (dane w %)

Rok	Galicja	Przedlitawia (z Galicją)
1890	62,8	28,5
1900	53,9	22,7
1910	40,6	16,5

Źródło: „Österreichisches Statistisches Handbuch” (dalej ÖSH), XXXII, 1913, s. 21

Tab. 6. Analfabetyzm mieszkańców Galicji powyżej 5. i 10. roku życia w latach 1880–1910 r. (dane w %)

Rok	Analfabeci powyżej 5. roku życia	Analfabeci powyżej 10. roku życia
1880	77,12	b.d.
1890	68,32	68,27
1900	56,17	55,97
1910	b.d.	40,60

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, s. 597

Należy zwrócić uwagę, że różne wydawnictwa statystyczne zamieszczały dane różniące się o kilka punktów procentowych, co jest szczególnie widoczne w przypadku tabel 5 i 6. Wyniki za 1890 r. różnią się w nich o 5,5 punktu procentowego¹¹.

Analfabetyzm wśród dorosłych zmniejszał się bardzo powoli, częściowo wskutek wymierania starszych generacji, emigracji niepiśmiennych osób za ocean, w mniejszym stopniu dzięki zorganizowanej akcji dokształcania dorosłych, która objęła być może około 30 tys. osób. Jednak dzięki rozbudowie sieci szkolnej i stałemu wzrostowi odsetka uczącej się młodzieży, umiejętność czytania i pisania ogółu mieszkańców powoli rosła. W 1869 r. w 2476 szkołach elementarnych naukę pobierało zaledwie 164 tys. uczniów, a w kilka lat później, w roku szkolnym 1875/1876, zaledwie 28% zobowiązanych uczęszczało do szkół. W 1869 r. w dwóch powiatach frekwencja miała być niższa niż 1% zobowiązanych do pobierania nauki (powiat Lesko: 0,4%, powiat Turka: 0,9%), a w kolejnych 18 powiatach 2% dzieci w wieku szkolnym. Dane te mogą budzić jednak wątpliwości. W 1900 r. liczba szkół wzrosła do 3956, a uczniów do 655,5 tys., co stanowiło 58,7% zobowiązanych do pobierania nauki. W 1910 r. naukę w 5412 szkołach (w tym dopełnienie wykształcenia dla młodzieży w wieku 13–15 lat) pobierać miało około 1 085 tys. uczniów. W roku szkolnym 1911/1912 w 5740 szkołach według Józefa Swobody „około 90% dzieci w wieku szkolnym pobierało naukę”, co wydaje

¹¹ J. Potoczny prawdopodobnie przytacza dane za wynikami spisów powszechnych z lat 1880–1900, uwzględniających analfabetyzm także wśród dzieci poniżej 6. roku życia. Według tych danych liczba zupełnych analfabetów w Galicji wynosiła w 1880 r. 76,79%, w 1890 r. – 68,32%, a w 1900 r. – 63,80%. Informacje te nie pokrywają się w całości z oficjalnymi danymi spisowymi, opublikowanymi przez T. Piłata; por.: J. Potoczny, *Oświata...*, s. 86.

się liczbą zawyżoną, gdyż w roku szkolnym 1912/1913 obowiązkiem szkolnym objętych zostało niemal 1 128 tys. dzieci, co stanowiło wszakże jedynie 83,08% ogółu młodzieży. Prywatnie naukę pobierało nadto przeszło 26,5 tys. dzieci (1,95% wszystkich). Z danych tych wynika, że poza szkołą pozostawało w przededniu wybuchu I wojny światowej około 255 tys. dzieci, czyli 15% ogółu zobowiązanych do pobierania nauki¹².

W okresie tym w niemal wszystkich gminach znajdowała się już szkoła. Jeszcze 31 sierpnia 1912 r. brakowało ich w 146 gminach, jednak w myśl planu Rady Szkolnej Krajowej 1 września 1913 r. liczba takich gmin spaść miała do 31, a 1 września 1914 r. – do trzech¹³. W tym czasie problemem był nie tyle brak szkół, co ich kiepska organizacja, przepełnienie, zbyt mała liczba nauczycieli, a wreszcie niechęć znacznej części środowisk, głównie wiejskich, do posyłania dzieci do szkoły. W roku szkolnym 1911/1912 najwięcej szkół (50) brakowało w powiecie leskim – tym samym, w którym zanotowano najniższą frekwencję jeszcze w 1869 r. Co więcej, po blisko półwieczu gminy właśnie tego powiatu najbardziej niechętnie odnosiły się do perspektywy utworzenia szkoły.

W roku szkolnym 1911/1912 sądy wydały 163 520 orzeczeń w sprawie zaniedbania obowiązku szkolnego w Galicji, w tym 10 692 skazujących na karę aresztu (wykonano 8 695), a 152 828 na karę grzywny (wykonano 103 271). Wysokość grzywny, wynosząca najczęściej zaledwie koronę, była jednak zbyt mało dotkliwa dla rodziców, by w pełni wymusić na nich wypełnienie obowiązku szkolnego przez dzieci¹⁴. Dla porównania: cena 1 litra wódki wynosiła wówczas we Lwowie około korony, a 1 litra piwa – 36 krajcarów.

Tab. 7. Analfabetyzm młodzieży w wieku 11–20 lat w Galicji (z Bukowiną)
w latach 1890–1910 (dane w %)

Rok	Analfabeci w Galicji		Analfabeci w Austrii	
	w wieku 11–20 lat	ogółem	w wieku 11–20 lat	ogółem
1890	61,94	69,33	24,10	28,43
1900	43,85	56,88	17,32	22,73
1910	24,12	41,83	10,00	16,52

¹² Ibidem, s. 78–80, 87–90; J. Świeboda, *Szkolnictwo ukraińskie w Galicji (1867–1918). Stan badań i potrzeby* [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 8: *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918*, red. C. Majcherek i A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 288–289; Ł.H. Baik, *Z historii rozwoju ukraińskiej szkoły w Galicji* [w:] *ibidem*, s. 153; S. Zaleski, *Ciemnota...*, s. 9; *Sprawozdanie c.k. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1911/1912*, Lwów 1913, s. 23. Nieco inne dane przytoczyła Hannelore Burger. Według niej w 1871 r. do 2237 szkół w Galicji uczęszczało 155,7 tys. uczniów, natomiast w 1882 r. w 2882 szkołach miało się uczyć 383,1 tys. uczniów, czyli 55,4% objętych obowiązkiem szkolnym. Dane J. Potoczego i H. Burger odnoszą się wprawdzie do nieco innych lat (różnice rzędu 2, maksymalnie 5 lat), jednak skala rozbieżności jest widoczna. W stosunku do informacji Burger dotyczących lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku, Potoczny przytacza znacznie większą liczbę szkół i mniejszy odsetek uczniów spośród zobowiązanych do pobierania nauki; por.: H. Burger, *Sprachenrecht und Sprachgerechtigkeit im österreichischen Unterrichtswesen 1867–1918*, Wien 1995, s. 123, 246. O frekwencji szkolnej we Lwowie zob.: M. Baranowski, *Historia szkół ludowych Król. Stoł. Miasta Lwowa*, Lwów 1895, s. 340–341, 388; K. Ostaszewski-Barański, *Statystyka szkół ludowych Król. Stoł. miasta Lwowa*, Lwów 1895, s. 40–41.

¹³ *Sprawozdanie c.k. Rady (...) 1911/1912*, s. 10.

¹⁴ *Ibidem*, s. 25, 39–41.

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, tab. VIII

Dane cywilne o skali zmniejszania się analfabetyzmu młodzieży generalnie pokrywają się z informacjami pochodzącymi z wojskowych komisji poborowych. W 1890 r. odsetek niepiśmiennych rekrutów z Galicji wynosił około 64%, w 1900 r. – około 47,7%, w 1910 – niespełna 28%, a w 1912 r. zmniejszył się do około 25%. Warto podkreślić, że o ile jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX stulecia odsetek analfabetów dorosłych pokrywał się niemal z odsetkiem analfabetów wśród młodzieży, o tyle u progu I wojny światowej odsetek analfabetów w przedziale wiekowym 11–20 lat oraz wśród poborowych był niemal dwukrotnie mniejszy niż wśród dorosłych. Dopiero wówczas proces upowszechnienia oświaty zaczął odnosić istotne sukcesy i wyraźnie zmniejszył dystans cywilizacyjny do innych krajów monarchii habsburskiej oraz państw Europy Zachodniej¹⁵. Statystyki armii odnotowały także znaczne różnice między poborowymi z okręgów zdominowanych przez ludność polską a rekrutami z powiatów o bezwzględnej większości ukraińskiej. Pod tym względem dane z materiałów wojskowych i cywilnych pokrywają się.

Tab. 8. Analfabetyzm młodzieży w wieku 11–20 lat w Galicji (z Bukowiną) pod względem narodowościowym na tle ogółu mieszkańców w 1910 r. (dane w %)

	Mieszkańcy w wieku 11–20 lat	Mieszkańcy ogółem
Polacy	14,33	28,40
Ukraińcy	39,06	61,03

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, tab. XI

Tab. 9. Analfabetyzm mężczyzn powyżej 10. roku życia w Galicji w latach 1880–1910 (dane w %)

	1880*	1890	1900	1910
Czyta i pisze	17,29	27,06	42,09	60,16
Tylko czyta	8,48	8,32	6,12	3,55
Pełny analfabeta	74,23	64,62	51,79	36,29

* dotyczy osób powyżej 6. roku życia

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, s. 626

Tab. 10. Analfabetyzm mężczyzn i kobiet pod względem struktury narodowościowej ludności okręgów w Galicji w 1910 r. (dane w %)

Określenie	Mężczyźni	Kobiety	Razem
Ponad 90% Polaków	24,74	26,35	25,58
50–90% Polaków	29,00	36,49	32,85
50–90% Ukraińców	45,70	58,69	52,33
Polsko-niemieckie	12,74	13,87	13,24

¹⁵ O finansowaniu szkół zob.: J. Dybiec, *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860–1918*, Kraków 1979, s. 16.

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, s. 630

Umiejętność czytania i pisanie była we wszystkich grupach etnicznych bardziej rozpowszechniona wśród mężczyzn niż wśród kobiet. Jednak najgorsza sytuacja panowała pod tym względem wśród Ukrainek. W okręgach zdominowanych przez Polaków różnice między analfabetami płci męskiej i żeńskiej były u progu I wojny światowej stosunkowo nieznaczne (nieco ponad 1,5 punktu procentowego na korzyść mężczyzn). Natomiast w powiatach zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską przewaga mężczyzn nad kobietami pod względem wykształcenia elementarnego sięgała niemal 13 punktów procentowych. To w dużym stopniu właśnie analfabetyzm kobiet ukraińskich wpływał negatywnie na ogólny obraz wykształcenia Ukraińców w Galicji¹⁶.

Tab. 11. Analfabetyzm Polaków i Ukraińców w Przedlitawii w 1910 r. (dane w %)

Polacy	27,4
Ukraińcy	61,0
<i>Przedlitawia ogółem</i>	16,5

Źródło: ÖSH, XXXII, 1913, s. 21

Wszystkie dane potwierdzają znaną tezę o znacznie wyższym stopniu wykształcenia ludności polskiej wobec ukraińskiej w Galicji na przełomie XIX i XX wieku. J. Potoczny podał, że w 1900 r. odsetek analfabetów powyżej 6. roku życia wynosił wśród Polaków 52,8%, a wśród Ukraińców 79,8%¹⁷. W świetle pozostałych statystyk, wedle których ogólna liczba analfabetów galicyjskich wynosiła wówczas około 53% (względnie 55%), ustalenie to wydaje się znacznie zawyżone. W 1910 r. odsetek niepiśmiennych Polaków wynosił w Przedlitawii 27,4%, podczas gdy Ukraińców – 61%. Uderzający był stosunkowo wysoki odsetek analfabetów narodowości ukraińskiej (ponad 39% wobec ponad 14% wśród Polaków w 1910 r.) wśród młodzieży pomiędzy 11 a 20 rokiem życia. Nie wynikał on z rażącej dysproporcji ilości szkół na niekorzyść żywiołu ukraińskiego. U progu doby konstytucyjnej istniało w Galicji więcej szkół elementarnych z językiem ukraińskim niż polskim, chociaż liczba dzieci polskich była większa. Proporcje te zmieniły się na korzyść Polaków dopiero w latach dziewięćdziesiątych XIX stulecia. W roku szkolnym 1911/1912 odsetek szkół elementarnych publicznych z wykładowym polskim językiem wynosił 54,8%, natomiast ukraińskich 44,7%¹⁸. W stosunku do wyników spisu powszechnego z 1910 r., zinterpretowanego pod względem kryteriów językowych, odsetek szkół ukraińskich był i tak nieco większy niż odsetek Ukraińców zamieszkujących Galicję. Zatem to nie liczba szkół, a ich poziom, organizacja, a także frekwencja i aspiracje młodzieży oraz ich rodzin decydowały o stopniu wykształcenia poszczególnych narodowości zamieszkujących Galicję.

¹⁶ Warto podkreślić, że stosunkowo wysokie aspiracje edukacyjne kobiet narodowości polskiej znalazły swoje odzwierciedlenie przede wszystkim na poziomie szkolnictwa średniego. W roku szkolnym 1912/1913 Polki stanowiły aż 53,4% wszystkich gimnazjalistek w Austrii, H. Burger, *Sprachenrecht...*, s. 232–233.

¹⁷ J. Potoczny, *Oświata...*, s. 87.

¹⁸ J. Świeboda, *Szkolnictwo...*, s. 288–289.

Warto przypomnieć, że w roku szkolnym 1875/1876 do szkół galicyjskich uczęszczało 32,5% zobowiązanych uczniów wyznania rzymskokatolickiego, wobec zaledwie 22,5% objętych obowiązkiem szkolnym grekokatolików. Dla porównania odsetek ten dla wyznawców judaizmu wynosił jedynie 25,9%, ale za to dla ewangelików – aż 84,7%¹⁹. Niechęć chłopskich rodzin ukraińskich do wysyłania dzieci do szkół, szczególnie z przeludnionych powiatów podgórskich, w decydujący sposób zaważyła na tak znacznym analfabetyzmie młodzieży w przededniu wybuchu I wojny światowej.

Jeszcze większe różnice w poziomie wykształcenia istniały między miastem a wsią oraz miastami dużymi a średnimi, jak również między miastami zachodnio- i wschodniogalicyjskimi. Ośrodkiem o najniższym odsetku analfabetów pozostawał stale Kraków, i to mimo przyłączenia w latach 1909–1910 gmin podmiejskich, częściowo o wiejskim charakterze, w których poziom wykształcenia mieszkańców był znacznie niższy, niż w mieście w starych granicach administracyjnych.

Tab. 12. Analfabetyzm w Krakowie w latach 1880–1910 (dane w %)

Rok	Odsetek analfabetów
1880	(36,69)*
1890	18,81**
1900	15,68***
1910	10,37*** (10,14)**

* łącznie z dziećmi poniżej 6. roku życia; ** powyżej 6. roku życia; *** powyżej 10. roku życia

Źródło: „Statystyka Miasta Krakowa”, z. III, 1892, s. 124; z. XII, 1912, s. 35; A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, s. 603

W 1900 r. odsetek analfabetów w Krakowie wynosił 25,30% (wśród mieszkańców powyżej 10. roku życia 15,68%), we Lwowie 30,12% (wśród mieszkańców powyżej 10. roku życia 20,17%), w miastach powyżej 20 tys. mieszkańców – 41,63%, w miastach od 10 do 20 tys. mieszkańców – 45,88%, a w miastach od 5 do 10 tys. mieszkańców – 39,32%. W grupie miast średnich najlepiej prezentowały się ośrodki o bezwzględnej większości ludności rzymskokatolickiej (polskiej lub polsko-niemieckiej), najgorzej ośrodki z przewagą ludności żydowskiej, względnie żydowsko-ukraińskiej. W 1900 r. najniższy odsetek analfabetów posiadała Biała (21,29%), Jasło (26,21%) i Wadowice (28,34%), a najwyższy Nadwórna (88,44%), Rawa Ruska (76,01%) i Zbaraż (72,32%)²⁰.

W 1910 r. liczba analfabetów (powyżej 10. roku życia) w miastach galicyjskich kształtowała się następująco: Kraków – 10,37%, Lwów – 13,95%, inne miasta powyżej 20 tys. mieszkańców od 15,09% (Podgórze) do 26,36% (Kołomyja), przy przeciętnej rzędu około 20%²¹.

¹⁹ J. Potoczny, *Oświata*, s. 90.

²⁰ J. Bujak, *Materiały statystyczne do reformy sejmowego prawa wyborczego*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 21, z. 1, 1906, tab. XIV; „Wiadomości Statystyczne o Mieście Lwowie”, z. VIII, cz. II, 1904, s. 30.

²¹ A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, s. 612.

Tab. 13. Analfabetyzm w większych miastach Galicji w 1910 r.
(dotyczy osób powyżej 10. roku życia)

Miasto	Odsetek analfabetów
Kraków	10,37
Lwów	13,95
Podgórze	15,09
Nowy Sącz	16,77
Rzeszów	16,78
Tarnów	18,92
Drohobycz	19,06
Sambor	20,07
Jarosław	20,24
Stanisławów	20,51
Stryj	20,90
Tarnopol	21,13
Przemyśl	22,07
Brody	24,52
Kołomyja	26,36
Galicja ogółem	40,60

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, tab. VII

Jeśli wciąć pod uwagę poszczególne powiaty, sytuacja była dużo bardziej zróżnicowana. Poza obydwoima stolicami najlepiej w 1910 r. prezentowały się powiaty: Biała (13,34%) i Oświęcim (14,41%), które zanotowały wyniki lepsze od przeciętnej dla Przedlitawii. Stosunkowo korzystna sytuacja panowała nadto w powiatach: krakowskim wiejskim, wadowickim, bocheńskim, brzeskim, chrzanowskim, myślenickim, podgórskim, wielickim i niskim (19,63–23,69%). Najgorzej pod względem poziomu analfabetyzmu wypadały powiaty: turkski (77,45%), kosowski (73,11%), leski (73,27%), peczeński (73,09%), nadwórniański (69,45%) i bohorodczański (69,01%)²².

Tab. 14. Powiaty w Galicji o najniższym i najwyższym poziomie analfabetyzmu w latach 1900 i 1910 (dotyczy osób powyżej 10. roku życia; dane w %)

Powiat	Odsetek analfabetów w 1900	Odsetek analfabetów w 1910
Najniższy analfabetyzm		
Miasto Kraków	15,68	10,37

²² Ibidem, s. 603–605.

Miasto Lwów	20,17	13,95
Biała	21,36	13,34
Oświęcim	b.d.	14,41
Kraków (powiat ziemski)	30,97	19,91
Wadowice	33,06	19,63
Bochnia	35,38	21,76
Brzesko	36,65	23,89
Chrzanów	34,38	21,05
Myślenice	33,64	22,66
Podgórze	32,89	20,82
Wieliczka	38,47	22,58
Nisko	48,01	23,69
Najwyższy analfabetyzm		
Turka	92,42	77,45
Kosów	85,02	73,11
Lesko	85,30	73,27
Peczeniżyn	83,95	73,09
Nadwórna	86,14	69,45
Bohorodczany	83,29	69,01
<i>Galicja ogółem</i>	56,10	40,60
<i>Przedlitawia ogółem</i>	22,73	16,52

* w 1900 r. powiat jeszcze nie istniał

Źródło: A. Rom, *Der Bildungsgrad...*, tab. V

Umiejętność czytania i pisanie wśród młodzieży męskiej w wieku poborowym jest możliwa do uchwycenia dla lat 1871–1912 na podstawie różnych statystyk publikowanych na łamach „Militär-Statistisches Jahrbuch”. O ile statystyki dla lat 1871–1888 podawały dane o umiejętności czytania i pisanie wśród rekrutów, o tyle od 1889 r. gromadziły dane o stopniu scholaryzacji poborowych. Jednak nie każdy, kto potrafił czytać i pisać, uczęszczał wcześniej do szkoły. Rezultatem tej zmiany był brak precyzji danych za lata 1889–1891²³.

Tab. 15. Odsetek umiejących czytać i pisać rekrutów z Galicji na tle rekrutów z Austro-Węgier w latach 1871–1912 (dane w %)

Rok	Galicja	Austro-Węgry
1871	12,30	42,70
1875	17,00	53,50
1880	17,00	55,80
1885	31,80	62,90

²³ Obliczenia na podstawie MSJ, 1871–1912.

1890	36,00	74,20
1895	47,70	78,69
1900	52,30	81,90
1905	64,50	84,60
1910	72,10	87,70
1912	75,80	91,00

Źródło: MSJ, 1871–1912

Dane wojskowe potwierdzały tezę o nikłym wykształceniu Galicjan. Do początku lat osiemdziesiątych jak edukacja przedstawiała się tragicznie, a pierwsze lata funkcjonowania instytucji autonomicznych nie przyniosły prawie żadnych zmian na lepsze. Dopiero w latach osiemdziesiątych XIX wieku zaczęto notować wyraźniejszą poprawę poziomu wykształcenia poborowych. W przededniu wybuchem I wojny światowej różnice między rekrutem galicyjskim a pochodzącym z innych krajów austriackich były już stosunkowo niewielkie. Mimo wszystko przez wiele dziesięcioleci wykształcenie Galicjan odbiegało w rażący sposób od przeciętnej austro-węgierskiej. Przykładowo, w 1875 r. odsetek analfabetów wśród rekrutów ze Śląska wynosił raptem 3%, wobec 83% z Galicji. W 1900 r. aż w pięciu krajach koronnych (Górna Austria, Dolna Austria, Salzburg, Tyrol, Fiume) wśród poborowych nie było w ogóle analfabetów, podczas gdy w Galicji stanowili blisko połowę. Gorzej od Galicji prezentowały się jedynie Bukowina i Dalmacja, a w 1875 r. jeszcze Kraina. Jednakże poprawa poziomu wykształcenia w tej ostatniej była imponująca, i gdy w 1875 r. zaledwie 9,1% rekrutów z tego kraju potrafiło czytać i pisać, to w 1900 r. odsetek ten wzrósł do 92,0%.

Z okręgów należących do korpusów, które obejmowały Galicję, stosunkowo najlepsza sytuacja panowała w korpusie krakowskim. Wyjątkiem w nim był 20 okręg rekrutacyjny (Nowy Sącz), w którym w latach 1900–1905 wskaźnik scholaryzacji był rekordowo niski (nawet w skali całej monarchii) i wynosił zaledwie od 18,2 do 22%. Po uporaniu się z kryzysem szkolnym na tym terytorium (którego przyczyny, skala i przebieg są trudne do wytłumaczenia), odsetek rekrutów mających jakiekolwiek wykształcenie wyniósł w 1910 r. od 79,7 do 88,1%, w zależności od okręgu uzupełnień. Stosunkowo wysoka liczba wykształconych rekrutów w tym korpusie pochodziła z okręgów krakowskiego i wadowickiego, które należały do najlepiej rozwiniętych pod względem edukacji w całej Galicji. W latach 1895–1912 od 75,4 do 96,4% rekrutów z tych okręgów uczęszczało do szkół. Na tle czterech okręgów śląsko-morawskich należących do korpusu krakowskiego, rekruci galicyjscy wypadali jednak słabo. W latach 1895–1905 wskaźnik scholaryzacji poborowych na Śląsku i Morawach wynosił bowiem od 96 do 100%, a w 1910 r. – od 99,9 do 100%²⁴.

Rozpowszechnienie umiejętności czytania i pisania uchwytne jest częściowo na poziomie okręgów uzupełnień. Precyzyjne dane dostępne są dla roku 1871 i lat 1890–1912; dla okresu pośredniego istnieją jedynie informacje o najlepszych i najgorszych okręgach uzupełnień z poszczególnych dowództw generalnych i okręgów korpusów.

²⁴ MSJ, 1895–1910.

Tab. 16. Poziom wykształcenia rekrutów galicyjskich w 1871 r. w poszczególnych okręgach rekrutacyjnych

Okręg	Liczba rekrutów	Liczba umiejących pisać	Odsetek umiejących pisać
9 (Stryj)	1229	75	6,1
10 (Przemyśl)	1176	120	10,2
13 (Kraków)	1010	393	38,9
15 (Tarnopol)	1150	39	3,4
20 (Nowy Sącz)	1055	102	9,6
24 (Kołomyja)	1489	32	2,4
30 (Lwów)	1058	195	18,4
40 (Rzeszów)	1217	138	11,3
45 (Sanok)	1123	74	6,6
55 (Brzeżany)	1045	42	4,0
56 (Wadowice)	1028	224	21,8
57 (Tarnów)	977	104	10,6
58 (Stanisławów)	1084	71	6,5
77 (Sambor)	1146	135	11,7
80 (Złoczów)	1165	183	15,7

Źródło: MSJ, 1871

W początkowych latach okresu konstytucyjnego najgorsza sytuacja pod względem liczby osób umiejących czytać i pisać panowała w następujących okręgach: w 1871 r. – Kołomyja (2,4%) i Tarnopol (3,4%), w 1875 r. – Kołomyja (5,10%) i Przemyśl (8,40%), w 1885 r. – Jarosław (6,80%) i ponownie Kołomyja (8,90%). Odsetek analfabetów należał do najwyższych w całej monarchii Austro-Węgier. Spośród blisko 1,5 tys. rekrutów z okręgu kołomyjskiego w 1871 r. „aż” 32 (2,4%) potrafiło czytać i pisać, co stanowiło niechlubny rekord w skali Austro-Węgier. W tym czasie w wielu okręgach dolnoaustriackich współczynnik ten wynosił 97–98%.

Kolejne lata nie przyniosły radykalnych zmian na lepsze. Poziom wykształcenia rekrutów w okręgu jarosławskim w 1885 r. był już zupełnie skandaliczny, stanowił 21,59% przeciętnej galicyjskiej, a 10,81% przeciętnej austro-węgierskiej. Wynik ten stawiał pod znakiem zapytania w ogóle sens funkcjonowania instytucji szkolnych w autonomicznej Galicji oraz podważał działalność samorządów gminnych i sejmu krajowego w dziedzinie upowszechniania (?) wykształcenia. Był także smutnym świadectwem braku aspiracji oświatowych tamtejszych środowisk²⁵. Wyższy odsetek męż-

²⁵ J. Molenda, *Chłopi...*, s. 69–71.

czyzn umiejących czytać i pisać notowano podobno w Małopolsce w XVI, XVII, a nawet XVIII wieku²⁶!

Dla porównania do najlepszych okręgów należały w 1871 r.: Kraków (38,9%) Wadowice (21,8%), w 1875 r.: Kraków (37,3%) i Lwów (26,7%), a w 1885 r.: Kraków (88,7%) i Lwów (40,3%). Dane dla okręgu krakowskiego z tego roku należały do lepszych w całej monarchii.²⁷ W stosunku do przeciętnej galicyjskiej stanowiły nieprawdopodobne wręcz osiągnięcie. W kolejnych latach dane z okręgu krakowskiego prezentowały się już znacznie gorzej, co mogło być po części rezultatem innego sposobu kwalifikowania do grupy osób wykształconych (decydowała liczba osób uczęszczających do szkół). Poziom wykształcenia rekrutów okręgu krakowskiego z 1885 r. osiągnięto ponownie dopiero w pierwszych latach XX wieku. Mimo wszystko przez większą część badanego okresu dane z tego okręgu odbiegały zdecydowanie *in plus* od przeciętnej galicyjskiej i nie odstawały rażąco od wyników całej monarchii.

O obliczu wykształcenia poborowych galicyjskich decydowały jednak nie wielkie miasta, ale wieś, gdzie postępy scholaryzacji były bardzo powolne. W warunkach coraz większego nasycenia wojska techniką i środkami łączności przysłowiowa już ciemnota galicyjskich rekrutów zaczynała stanowić zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania tamtejszych oddziałów wojskowych. W praktyce niepiśmienny rekrut mógł pełnić służbę tylko w piechocie, kawalerii i taborach, ale nawet w tych wojskach przydatność takich żołnierzy była coraz bardziej wątpliwa.

Od połowy lat osiemdziesiątych sytuacja zaczęła się zdecydowanie poprawiać. W 1910 r. odsetek wyedukowanych rekrutów z okręgu jarosławskiego, który prezentował się tak mizernie w 1885 r., osiągnął 81%. W kilku okręgach o przewadze ludności ukraińskiej zanotowano również bardzo poważne zmiany na lepsze, szczególnie widoczne w okręgach: kołomyjskim (wzrost z 2,4% w 1871 r. do 18,9% w 1890 r. i do 81,6% w 1912 r.) stanisławowskim (wzrost z 18,8% w 1895 r. do 53,1% w 1910 r.) i brzeżańskim (wzrost odpowiednio z 28,4% do 74%). Pod względem wzrostu poziomu oświaty tuż przed wybuchem I wojny światowej najgorzej prezentował się natomiast okręg sanocki (48% w 1910 r. wobec 43,6% w 1895 r., co stanowiło najniższy wówczas współczynnik w całej Galicji i odpowiadało przeciętnej dla Austro-Węgier sprzed 40 lat). Generalnie najsłabiej prezentowały się okręgi skupiające wielkie rzesze ludności góralskiej, zwłaszcza z południowo-wschodniej Galicji, najlepiej okręgi położone wokół wielkich miast i przy granicy śląskiej. Natomiast chociaż różnice pomiędzy rolniczymi okręgami wschodniej i zachodniej Galicji nie były wielkie, to z terenów zamieszkałych przez większość polską pochodziło zwykle o kilka procent więcej wykształconych rekrutów. W omawianym okresie przeciętną austro-węgierską przekroczyły nieznacznie jedynie okręgi rekrutacyjne: w 1905 r. – krakowski i lwowski, w 1910 r. – wadowicki, w 1912 r. – krakowski²⁸.

Tab. 17. Odsetek umiejących czytać i pisać rekrutów z galicyjskich okręgów rekrutacyjnych w latach 1871–1885 (dane w %)

Okręg	1871	1875	1880	1885
-------	------	------	------	------

²⁶ W. Urban, *Tragedia kulturalna Polski. Umiejętność pisanie i czytania od połowy XVI do połowy XIX wieku*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, XLVI, 2001, s. 168–169, 172.

²⁷ MSJ, 1871–1910.

²⁸ Ibidem.

9 (Stryj)	6,1	b.d.	b.d.	b.d.
10 (Przemyśl)	10,2	8,4	b.d.	b.d.
13 (Kraków)	38,9	37,3	b.d.	88,7
15 (Tarnopol)	3,4	19,4	b.d.	b.d.
20 (N. Sącz)	9,6	11,6	b.d.	b.d.
24 (Kołomyja)	2,4	5,1	b.d.	8,9
30 (Lwów)	18,4	26,7	b.d.	40,3
40 (Rzeszów)	11,3	b.d.	b.d.	b.d.
45 (Sanok)	6,6	b.d.	b.d.	b.d.
55 (Brzeżany)	4,0	b.d.	b.d.	b.d.
56 (Wadowice)	21,8	b.d.	b.d.	b.d.
57 (Tarnów)	10,6	b.d.	b.d.	b.d.
58 (Stanisławów)	6,5	b.d.	b.d.	b.d.
77 (Sambor)	11,7	b.d.	b.d.	b.d.
80 (Złoczów)	15,7	b.d.	b.d.	b.d.
<i>Austro-Węgry (z Galicją)</i>	43,7	53,5	55,8	63,9

Źródło: MSJ, 1871–1885

Tab. 18. Odsetek rekrutów z galicyjskich okręgów rekrutacyjnych posiadających jakiekolwiek wykształcenie w latach 1890–1912 (dane w %)

Okręg	1890	1895	1900	1905	1910	1912
9 (Stryj)	51,10	42,00	39,20	64,20	74,30	74,80
10 (Przemyśl)	32,60	53,50	60,10	63,70	71,10	65,90
13 (Kraków)	67,00	75,40	78,60	86,90	85,00	96,40
15 (Tarnopol)	39,50	49,70	68,30	65,90	74,50	79,60
20 (Nowy Sącz)	38,80	47,40	18,20	22,00	80,10	78,90
24 (Kołomyja)	18,90	33,90	36,00	50,90	66,20	81,60
30 (Lwów)	65,80	77,00	56,80	93,70	85,60	86,30
40 (Rzeszów)	39,50	51,40	50,30	56,30	66,80	85,70
45 (Sanok)	27,80	43,60	50,30	42,50	48,00	59,90
55 (Brzeżany)	24,30	28,40	51,00	66,30	74,00	72,90
56 (Wadowice)	31,80	78,10	77,80	78,60	88,10	81,20
57 (Tarnów)	38,00	53,00	68,60	69,80	79,70	87,60
58 (Stanisławów)	26,40	18,20	38,10	56,50	53,10	53,70
77 (Sambor)	25,20	34,80	45,50	60,30	61,20	65,90
80 (Złoczów)	41,20	54,90	67,10	76,00	76,20	78,50
89 (Gródek)	20,90	38,10	40,30	64,70	66,70	71,60
90 (Jarosław)	29,60	43,00	54,90	59,10	81,00	75,90
95 (Czortków)	27,20	35,70	56,50	59,40	61,90	68,30

<i>Austro-Węgry (z Galicją)</i>	74,20	78,70	81,90	84,60	87,70	91,00
---------------------------------	-------	-------	-------	-------	-------	-------

Źródło: MSJ, 1890, 1895, 1900, 1905, 1910, 1912

Jeśli wziąć pod uwagę kryterium etyczne, bardzo słabo wypadali rekruci ukraińcy. Według danych cywilnych z 1910 r. odsetek niepiśmiennych Ukraińców w Przedlitawii wynosił aż 61%, natomiast Polaków – „tylko” 27,4%, przy przeciętnej austriackiej rzędu 16,5%²⁹. Według danych wojskowych odsetek niepiśmiennych rekrutów z Galicji narodowości ukraińskiej wynosił w 1890 r. 69,1%, natomiast w 1912 r. – „tylko” 30,4%. Dla galicyjskich Polaków było to odpowiednio 37,6% i 12,2%³⁰. Wynika stąd, że pomimo ogromnej poprawy poziomu wykształcenia, odsetek rekrutów ukraińskich, którzy nie potrafili czytać i pisać, był stale około dwukrotnie wyższy niż w przypadku Polaków.

Walka z analfabetyzmem w Galicji, trwająca przez wiele dziesięcioleci, nabrała prawdziwej dynamiki dopiero w pierwszych latach XX wieku. Gdy na początku drugiej dekady XX wieku zaczęło trafiać corocznie do szkół około 85% zobowiązanych do tego uczniów, a wśród generacji dwudziestolatków ponad 75% potrafiło czytać i pisać, można było realnie stwierdzić, że osiągnięto istotne wyniki w dziele nauczania młodego pokolenia. W przededniu wybuchu pierwszej wojny światowej stało się oczywiste, że przy zachowaniu istniejących trendów w polityce oświatowej likwidacja analfabetyzmu młodzieży będzie osiągalna w ciągu jednej dekady.

Zapóźnienie cywilizacyjne Galicji w stosunku do innych krajów monarchii habsburskiej zmalało w drugiej dekadzie XX wieku w znaczący sposób. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że pierwsze dziesięciolecie funkcjonowania instytucji autonomicznych w kraju zostały niemal zupełnie zmarnowane w dziedzinie upowszechniania oświaty, a liczne zarzuty stawiane polskim elitom zaboru austriackiego w drugiej połowie XIX wieku jako hamującym rozwój cywilizacyjny kraju nie były pozbawione podstaw. Dopiero rezultaty osiągnięte około 1914 r. przybliżyły ziemie zaboru austriackiego do standartów europejskich i pozwoliły na nieco bardziej optymistyczne patrzenie w przyszłość.

²⁹ ŐSH, XXXIII, 1913, s. 21.

³⁰ MSJ, 1890, 1912.